

Sygn. akt II CNP 120/08

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 13 marca 2009 r.

skargi J.K.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia

Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 30 listopada 2007 r., sygn. akt [...]

wydanego w sprawie z wniosku E.R.

przy uczestnictwie J.K.

o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w Ł. na wniosek wnioskodawczyni E.R. o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności pomiędzy nią a uczestniczką J.K. ustalił, że w skład majątku wspólnego J. i J. byłych małżonków K. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 36, położonego w Ł. przy ul. Ł. o wartości 75.900 zł oraz ruchomości znajdujące się w tym mieszkaniu – a łączna wartość wszystkich składników podlegających podziałowi wynosi 76.535,60 zł.

Podziału tego majątku oraz zniesienia współwłasności pomiędzy spadkobierczynią J.K. – E.R. a J.K. Sąd Rejonowy dokonał w ten sposób, że wszystkie składniki majątkowe przyznał E.R. i nakazał J.K. opróżnienie lokalu mieszkalnego ustalając, że nie przysługuje jej prawo do lokalu socjalnego. Jednocześnie Sąd zasądził od E.R. na rzecz J.K., tytułem spłaty jej udziału w majątku wspólnym kwotę 43.461,02 zł, płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności, określił wpis ostateczny i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając przyjęty sposób podziału składników wchodzących w skład majątku wspólnego, o które ubiegały się obydwie strony, Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczka odbywa do 2011 roku karę pozbawienia wolności ze zabójstwo męża J.K., otrzymuje emeryturę w wysokości 987 zł miesięcznie i ma zgromadzone oszczędności w łącznej kwocie 12.500 zł na koncie depozytowym Zakładu Karnego. Nie ma tytułu prawnego do innego lokalu, ale także nie jest w stanie spłacić jednorazowo udziału wnioskodawczyni w majątku wspólnym.

Z kolei E.R. uzyskuje dochody w wysokości 700 zł netto miesięcznie i 400 zł alimentów na dwoje małoletnich dzieci. Razem z byłym mężem jest współwłaścicielką lokalu mieszkalnego obciążonego kredytem. W lokalu tym nie przebywa, bowiem były małżonek jest osobą agresywną i uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Obecnie wspólnie z dziećmi wynajmuje mieszkanie.

Jej oszczędności wynoszą tylko 8000 zł, ale w jednorazowej spłacie udziału uczestniczki pomoże jej ciotka - siostra J.K.

Wartość składników majątku Sąd ustalił posiłkując się opiniami biegłych. Na ostatniej rozprawie uczestniczka oświadczyła, że nie kwestionuje tak określonej wartości.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że tylko wnioskodawczyni jest w stanie jednorazowo, w krótkim czasie, spłacić udział uczestniczki. Takiej gwarancji nie dawały oszczędności i dochody uczestniczki, która to sama przyznała w toku postępowania i zaproponowała niedookreśloną spłatę w ratach miesięcznych lub sprzedaż lokalu po wyjściu przez nią z więzienia i podział uzyskanych pieniędzy. Przy tym jeszcze przez ok. 4 lata wnioskodawczyni odbywać będzie karę pozbawienia wolności, nie będzie zatem potrzebowała mieszkania. Spłata pozwoli jej zabezpieczyć potrzeby mieszkaniowe w przyszłości poprzez zakup mniejszego lokalu lub przez wynajęcie mieszkania. Natomiast wnioskodawczyni nie może zamieszkiwać w lokalu, do którego ma tytuł prawny i musi wynajmować inny lokal, by zaspokoić potrzeby mieszkaniowe swoje i dzieci.

Sąd dokonał także rozliczenia wydatków poniesionych z majątku odrębnego uczestniczki na sporny lokal, uznając, że z tego tytułu wnioskodawczyni powinna zwrócić uczestniczce kwotę 5.193,22 zł, obejmującą połowę opłat czynszowych oraz opłat za gaz za okres od października 2003 r. do marca 2007 r.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał art. 32 § 1 i 43 § 1 k.r.o., w brzmieniu obowiązującym chwili ustania wspólności majątkowej, co nastąpiło w 2001 r. (art. 5 ust. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 162, poz. 1691) oraz art. 212 k.c.

Postanowienie Sądu Rejonowego nie zostało skutecznie zaskarżone w toku instancyjnym przez żadną ze stron i uprawomocniło się.

Uczestniczka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności tego orzeczenia z prawem. Zaskarżyła je w części przyznającej wnioskodawczyni E.R., zamiast uczestniczce, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 36 w Ł. przy ulicy Ł. oraz w części nakazującej uczestniczce opróżnienie tego lokalu, a

także w zakresie zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki spłaty jej udziału w majątku wspólnym. We wnioskach domagała się stwierdzenia niezgodności z prawem wskazanego orzeczenia w zaskarżonej części.

Jako podstawę skargi uczestniczka wskazała naruszenie prawa materialnego - art. 212 § 2 k.c. poprzez niewłaściwy wybór osoby, której przyznano spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a konkretnie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie potrzeb mieszkaniowych wnioskodawczyni i uczestniczki oraz w zakresie możliwości dokonania spłaty przez wnioskodawczynię.

Zarzuciła, iż wydane orzeczenie jest niezgodne z art. 212 § 2 k.c., z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ narusza zasady sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), zasady równej ochrony prawa własności (art. 65 ust. 1 i 2 Konstytucji), a także art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.

Skarżąca podniosła, że wydanie skarżonego orzeczenia wyrządziło jej szkodę, ponieważ stan majątku i dochodów wnioskodawczyni nie gwarantuje realnej możliwości spłaty udziału uczestniczki, a sama spłata uniemożliwia zapewnienie uczestniczce w rozsądnym terminie innego tytułu do lokalu mieszkalnego o zbliżonej wielkości i jakości.

Uczestniczka wyjaśniła także, że zaskarżenie orzeczenia w drodze innych środków zaskarżenia nie jest możliwe.

Wyjątkowość jej wypadku, umożliwiająca zaskarżenie orzeczenia, mimo nieskorzystania przez stronę z przysługujących jej środków prawnych, skarżąca wywiodła z faktu pozbawienia jej możliwości posiadania i korzystania z własnego, stałego tytułu do mieszkania oraz usprawiedliwiła swoim stanem psychicznym, wywołanym długoletnim pobytem w więzieniu oraz szokiem związanym z pozbawieniem jej udziału w prawie do należącego do niej lokalu. Te ostatnie okoliczności spowodowały błąd w oznaczeniu początku terminu do wniesienia apelacji, a w konsekwencji jej o dzień spóźnione złożenie.

W uzupełnieniu skargi skarżąca wskazała kolejną jej podstawę – naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie stanu istniejącego w chwili orzekania, a konkretnie poprzez pominięcie notoryjnego faktu wzrostu cen mieszkań w okresie pomiędzy datą wydania opinii ustalającej wartość prawa do lokalu podlegającego podziałowi a dniem wydania zaskarżonego postanowienia, co w konsekwencji spowodowało ustalenie spłaty na zaniżonym poziomie i wyrządziło szkodę skarżącej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewiduje prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Zasady tej odpowiedzialności regulują ustawy zwykłe. Podstawowe normy zawarte są w art. 417-417² i art. 421 k.c. Zgodnie z postanowieniami art. 417 § 1 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W wypadku szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, art. 417¹ § 2 k.c. przewiduje, że jej naprawienia można żądać dopiero po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Przewidziane w art. 424¹ i nast. k.p.c. postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ma walor takiego właśnie postępowania, a wydane w jego wyniku rozstrzygnięcie uwzględniające skargę jest prejudykatem umożliwiającym wystąpienia z powództwem odszkodowawczym przeciwko Skarbowi Państwa.

Pojęcie orzeczenia niezgodnego z prawem stało się przedmiotem wykładni w piśmiennictwie i licznych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego. Ukształtowane w tej drodze rozumienie powyższego terminu - definiowanego jako orzeczenie, które jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej - uwzględnia konieczność

poszanowania istoty władzy sądowniczej, opartej na niezawisłości sędziowskiej, zapewniającej orzekanie w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu (tak Sąd Najwyższy ostatnio w wyroku z dnia 26 września 2008 r., V CNP 33/08, nie publ., a wcześniej w wyroku z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, nie publ., w wyroku z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, "Biuletyn SN" 2007, nr 4, s. 14, w wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007/2/35 i z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17). Wyinterpretowane w ten sposób specyficzne rozumienie bezprawności jest rozwinięciem myśli Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonej w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00, OTK Zb.Urz. 2001, nr 8, poz. 256) w stwierdzeniu, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie rozumienie bezprawności przyjął w orzeczeniu z dnia 30 września 2003 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sprawie Gerhard Köbler v. Republik Österreich (C-224/01, ECR 2003/8-9C/I-10239), w której skarga dotyczyła odpowiedzialności państwa za szkodę wyrządzoną przez władzę sądową. Trybunał wskazał na szczególne funkcje wypełniane w państwie przez sądy oraz odwołał się do zasady pewności prawa, uznając, że państwo może ponieść odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną orzeczeniem sądowym tylko wtedy, gdy sąd naruszył prawo w sposób oczywisty, a zatem gdy naruszenie jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, a naruszony przepis był jasny i precyzyjny w swej treści. W przypadku wykonywania władzy dyskrecyjnej niezbędny jest bowiem pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.

Przenosząc powyższe przesłanki odpowiedzialności na grunt rozpatrywanej sprawy rozważyć należy, czy Sąd Okręgowy dopuścił się tego rodzaju naruszenia wskazywanych przez skarżącą przepisów.

Zgodnie z treścią art. 424¹⁰ k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem rozpatrywana jest w granicach zaskarżenia oraz w granicach postaw. Granice zaskarżenia wyznacza określony przez

skarżącego zakres zakwestionowania zgodności z prawem orzeczenia – w niniejszej sprawie uczestniczka objęła skargą część postanowienia Sądu I instancji, rozstrzygającą o pozbawieniu jej prawa do spółdzielczego lokalu mieszkalnego i jego konsekwencjach. Granice podstaw określone zostały przez powódkę poprzez wskazanie przepisów, które, jej zdaniem naruszył Sąd Okręgowy wydając orzeczenie objęte skargą.

Na wstępie zgodzić się należało z uczestniczką, że przedmiot zaskarżonego orzeczenia, jakim jest rozstrzygnięcie o przysługującym jej prawie majątkowym do lokalu mieszkalnego, dotyczy dobra konstytucyjnie chronionego i mającego ważne znaczenie dla jej bytowania po opuszczeniu zakładu karnego, co uzasadnia rozpatrzenie jej skargi, mimo niewykorzystania (z powodu uchybienia terminowi) możliwości zaskarżenia kwestionowanego postanowienia w drodze zwykłych środków odwoławczych (art. 424¹ § 2 k.p.c.). Jednak analiza wskazanych przez skarżącą przesłanek, mających prowadzić do uznania zaskarżonego postanowienia za oczywiście sprzeczne z prawem, nie pozwala na uwzględnienie złożonej skargi.

Przede wszystkim spośród podstaw skargi wyłączone zostały przez ustawodawcę zarzuty dotyczące ustalenia faktów oraz oceny dowodów (art. 424⁴ zd. drugie k.p.c.). Dlatego uczestniczka nie może zasadnie opierać swoich żądań na argumentach podniesionych w piśmie uzupełniającym skargę, gdyż ich istotą jest kwestionowanie prawidłowości ustalenia przez Sąd faktu - wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Sąd określił tę wartość na podstawie opinii biegłego sporządzonej w końcu 2006 r., po konsultacji ze stronami, które nie kwestionowały jej prawidłowości na rozprawie poprzedzającej wydanie postanowienia. Niewątpliwie zatem Sąd traktował tę wartość, jako oddającą realia z chwili orzekania, a zatem nie naruszył reguł z art. 316 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie nie narusza także pozostałych wskazanych przez skarżącą przepisów. Sąd orzekający wyczerpująco uzasadnił zarówno faktyczną jak i prawną podstawę swojego rozstrzygnięcia, omówił dowody i przeprowadził ich należyłą ocenę. Wypełnił zatem obowiązki, jakie nakładał nań art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Motywy, jakimi się kierował przy orzekaniu – przyznanie prawa do lokalu współwłaścicielce, która w ten sposób uzyska lokum dla siebie i małoletnich

dzieci, a jednocześnie ma możliwość spłacenia drugiej współwłaścicielki, a pozbawienie tego prawa i przyznanie spłaty współwłaścicielce, która jeszcze przez kilka lat nie mogłaby korzystać z lokalu, a jednocześnie nie ma środków umożliwiających uiszczenie spłaty i, ze względu na odbywanie kary pozbawienia wolności, nie ma praktycznie możliwości zgromadzenia środków na ten cel – są racjonalne i nie mogą być uznane za przejaw błędnego zastosowania art. 212 § 2 k.c.

Z gruntu wadliwe jest także stanowisko skarżącej, że rozstrzygnięcie narusza z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż nie zapewnia uczestniczce możliwości uzyskania spłaty i to takiej, która zapewniłaby jej środki na uzyskanie wielkościowo i jakościowo tożsamego mieszkania jak to, którego była współwłaścicielką. Istotą podziału określonego majątku jest jego dystrybucja pomiędzy współuprawnionych stosownie do posiadanych przez nich udziałów, ocenianych wartościowo. Skoro zatem uczestniczka jest współwłaścicielką w połowie, a prawo do mieszkania wyczerpuje niemal całość majątku podlegającego podziałowi, nie może oczekiwać otrzymania spłaty w wysokości równoważącej to prawo w całości, lecz tylko odpowiadającej jej udziałowi. Powoływane w skardze orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2000 r. (IV CKN 1202/00, nie publ.), w którym podkreślono brak jakościowego, a tylko ilościowe zróżnicowanie sytuacji współwłaścicieli, zawiera szereg wskazówek dotyczących okoliczności istotnych przy podejmowaniu decyzji o właściwej drodze wyjścia ze współwłasności. Jednak sugestie, by uzyskana spłata umożliwiła stworzenie sytuacji porównywalnej z poprzednią odnoszona jest do usprawiedliwionych potrzeb dotychczas zaspokajanych w ramach współwłasności, a nie do konieczności przyznania spłaty ponad wartość udziału. Niewątpliwie zasądzona spłata ma z założenia zostać rzeczywiście wykonana, jednak Sąd Okręgowy miał to na uwadze, a jego ustalenia nie pozwalają na postawienie tezy, że a priori można było wątpić, czy wnioskodawczyni dokona spłaty. Ponadto specyficzne położenie uczestniczki, wynikające z pobytu w zakładzie karnym, powoduje, że nawet ewentualna konieczność prowadzenia

egzekucji spłaty, wydłużająca oczekiwanie na jej otrzymanie, nie stanowi w rozpatrywanej sprawie nadmiernej dolegliwości dla wierzycielki.

Z przytoczonych względów skarga wnioskodawczynie, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c.